

Naczelnny Dyrektor poczt poczynił kierownictwo urzędu pocztowego w Jarosławiu oficyałowemu pocztowemu Janowi Kotowskiemu, a w Samborze oficyałowemu pocztowemu Mareschowi; zamianował oficyałem pocztowym dotychczasowego asystenta pocztowego Antoniego Doleżala we Lwowie; asystentami pocztowymi: kwieszkowanego oficyałowemu pocztowemu Józefowi Radwańskiemu w Tarnowie, pocztmistrza z Zagórza Leona Miegawicza w Tarnowie i praktykanta pocztowego Leopolda Seidlera w Stanisławowie, a praktykantem pocztowym ekspedytora pocztowego Macieja Szyzowskiego i udzielił temuż adjutanta, podobnie jak praktykantowi pocztowemu Edwardowi Bayerowi; wreszcie przeniósł asystenta pocztowego Leopolda Hendricha ze Stanisławowa do Lwowa.

Wiedeń 29 października. Wydział budżetowy Izby deputowanych odbył wczoraj posiedzenie, na którym obecni byli minister spraw wewnętrznych i minister skarbu. Obradowano nad sprawozdaniem dep. Steffensa co do przydziału budżetu na rok 1875. Wszystkie popyty bez istotnych zmian przyjęto według przedłożenia rządowego. Przy tytułach „koleje żelazne rządowe“ i „drukarnia rządowa w Wiedniu“ wywazyły się dłuższe rozprawy, mianowicie zaś podnoszono, iż niebezpieczeństwo się dotychczas enkleta, która na mocy uchwalonej przez Izbę rezolucji, miała zbadać stosunki odnoszące się do drukarni rządowej. Minister skarbu zapewnił, że enkleta zbierze się, jak tylko będzie można najrychlej, poczem przyjęto popyty przez rząd preliminarne. W końcu dep. Gniwosz zwał sprawę o przedłożeniu rządowemu względem zmiany §. 2 ustawy z 16 lipca 1871 r. co do terminów spłaty pożyczki zaciągniętej przez dotkniętych podwodą w Tachau. Uchwalono na wniosek sprawodawcy zalecić Izbie odrębna ustawę do przyjęcia bez żadnej zmiany.

Ministerstwo wspólne robi już jak się zdaje przygotowania, celem zestawienia budżetu w półnego, który ma przedłożyć delegacyom. *Bohemia* zamieszcza bowiem telegram z Wiednia, że wczoraj t. j. 26 b. m. odbyła się pod przewodnictwem hr. Andrasego konferencja ministrów państwowych w sprawie budżetu. Ponieważ konferencja mogła się tylko zajmować budżetem wspólnym na rok 1876, przypuszczając więc, że delegacye zbiorą się wczoraj w roku przyszłym, prawdopodobnie po zakończeniu sesji sejmowej w miesiącu kwietniu, a zatem w maju.

Austryackie ministerstwo skarbu zarządziło w porozumieniu z państwem ministerstwem wojny i z ministerstwami królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, ażeby w tych wypadkach, w których ma nastąpić mianowanie osoby wojskowej urzędnikiem cywilnym w służbie państwowej, przed stanowaniem zamianowaniem zapytywano właściwą władzę wojskową, kiedy nominat występuje z armii i przestaje tam pobierać żołd, albo też, ażeby wojskowi, którzy przenoszą się do cywilnej służby państwowej, w czasie przejściowym nie pobierali pensji z dwóch kas.

Stronictwo Deaka odbyło d. 26go b. m. konferencję, na której uchwalono wziąć pod obrady najpierw projekt ustawy wyborczej, następnie projekt ustawy o kumulacji urzędów z mandatami poselskimi, nareszcie ustawę adwokacką i notaryalną. Projekt ustawy katastrofalnej ma być napowrót odesłany do komisji. W klubie Deaka uchwalono d. 25go b. m. na wniosek przewodniczącego Gorowego, wystosować do Franciszka Deaka pismo z życzeniami. Kraj powita z radością wiadomość — pisze *Pester Lloyd* — że nasz wielki patriota cieszy się obecnie dobrem zdrowiem, że może przyjmować swoich kolegów parlamentarnych i że w sprawach publicznych może udzielać im dobrych rad, czego przez długi czas nie mógł czynić z powodu osłabienia.

Na wieczornem posiedzeniu zaś 27 b. m. uchwalili klub Deaka podczas obrad nad projektem ustawy wyborczej, głosować w myśl poprzednich uchwał Izby poselskiej, co się tyczy uchwały o kumulacji urzędów, uchwalono wbrew wnioskowi Izby panów, że sekretarz państwowy nie jest wybieralnym, natomiast w myśl wniosków Izby panów uchwalono, że dzierżawcy dóbr państwowych i profesori zakonni, z wyjątkiem jezuitów, są wybieralni. Co się tyczy członków rad zawiadujących i koncesjonaryszów kolei żelaznych subwencyono-

wanych, uchwalono, że są niewybieralni tak długo, dopóki nie będą złożone rachunki budowy.

Posł austriacko-węgierski w Atenach, baron Zulauf-Potenburg, przeniesiony został do Kopenhagi.

NPan zezwolił ministrowi domu cesarskiego i spraw zagranicznych, hr. Juliusowi Andrassemu, przyjąć i nosić wielki krzyż król. niderlandzkiego orderu Lwa.

NPan udzielać będzie w piątek 6go listopada r. b. audyencyj prywatnych w Wiedniu.

Królestwo Polskie.

Diennik Warszawski ogłasza w całości protokół końcowy układu zawartego pomiędzy Austrią i Rosją o podział nieruchomości majątków i kapitałów byłej dycecyi Krakowskiej. Z powodu ważności sprawy powtarzamy ów protokół w dostojnem brzmieniu:

Międzynarodowa komisya zebrała w Warszawie do podziału nieruchomości majątków i kapitałów byłej dycecyi Krakowskiej.

Protokół końcowy.

Obecni:

Ze strony rządu cesarsko-rosyjskiego: generał-lejtnant Geczewicz, prezes Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pełnomocnik; radca tajny, senator Markus, asystent; rzecznik przy radzie stanu, szambelan dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia Osten-Sacken, asystent.

Ze strony rządu cesarsko-królewskiego Austro-Węgierskiego:

radca legacji, szambelan dworu Jego cesarsko-królewsko-apostolskiej Mości baron Brenner-Felsch, konsul generalny, pełnomocnik;

starszy radca finansowy Szlachetkowski, asystent.

Najjaśniejszy Cesarz wachrosyjski, Najjaśniejszy Cesarz Austriacki, król czeski itd., i apostolski król węgierski, pobudzani życzeniem dokonania za pomocą służby ugody podziału nieruchomości majątków i kapitałów byłej dycecyi Krakowskiej, i zrobiecia likwidacji innych wzajemnych pretensyj, opartych na konwencji z 17go (29) kwietnia 1828 roku, ustanowili do tego międzynarodową komisję, składającą się z pełnomocników i asystentów, nazwiska których wymienione są w nagłówku niniejszego protokołu końcowego.

Pełnomocnicy obydwóch wysokiów rządów, z swymi asystentami, zebrał się w Warszawie i po wymianie swoich pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zawarli i podpisali niżej następujące artykuły:

Art. 1. Niniejszy protokół końcowy będzie sam miał moc obowiązującą dla obydwóch wysokiów stron umawiających się; poprzednie zaś protokoły mają być uważane za robotę przygotowawczą.

Art. 2. Rząd cesarsko-królewski Austro-Węgierski uznaje prawa rządu cesarsko-rosyjskiego:

1) do sumy dziewięćset trzydzieści tysięcy osiemset czterdzieści pięć (930,847) rubli kapitału i dochodów od 1go stycznia 1848 do 30go czerwca 1874 roku, jako części majątku dycecyi byłej dycecyi Krakowskiej, przypadającą na udział dycecyi Kieleckiej.

2) Do sumy dwadzieści trzydzieści pięć tysięcy, osiemnaście (235018) rubli kapitału i procentu od 1go stycznia 1829 do 30go czerwca 1874 roku, pochodzącej z depozytów sądowych w Lubelskim sądzie szlacheckim, których zwrot rządowi cesarsko-rosyjskiemu był wymieniony w art. XIV konwencji wiedeńskiej z 17go (29) kwietnia 1828 roku.

Art. 3. Rząd cesarsko-królewski Austro-Węgierski działając w imieniu duchowieństwa krakowskiego, ustępuje na zupełną własność rządowi cesarsko-rosyjskiemu, za odpowiednią sumę milion sto czterdzieści dziewięć tysięcy, pięćset dwadzieścia dziewięć (1,149,529) rubli, wszystkie należące do pomienionego duchowieństwa nieruchomości majątki w dołączonej do niniejszego protokołu liście (aneks A).

Niniejszy warunek będzie stanowił dla rządu cesarsko-rosyjskiego, co do pomienionych nieruchomości, tytuł do zapisania jego prawa własności do ksiąg hipotecznych, według praw obowiązujących w kraju.

Art. 4. Ponieważ pomienione w poprzedzającym artykule nieruchomości majątki, za wzajemnem porozumieniem wysokiów stron umawiających się, przechodzą na własność rządu cesarsko-rosyjskiego w obecnym ich składzie, przeto rząd cesarsko-rosyjski nie może na przyszłość rościć żadnych preten-

syj co do składu i stanu tych majątków nieruchomości ani do rządu cesarsko-królewskiego Austro-Węgierskiego, ani do duchowieństwa krakowskiego.

Z drugiej strony rząd cesarsko-królewski Austro-Węgierski uznaje pomienione majątki nieruchomości za wolne od wszelkich poprzednich kaucyj, długów i innych obowiązków osobitych, jakie mogły zaciągnąć duchowieństwo krakowskie względem osób trzecich, a które w takim razie mają spadać na odpowiedzialność pomienionego duchowieństwa, z wyjątkiem jednakże praw i obowiązków, wynikających z umów dzierżawnych, ściągających się do czasu unieruchomienia dochodów z tych nieruchomości i prawie zawartych przez duchowieństwo krakowskie, jako poprzedniego ich właściciela, z jego dzierżawcami.

Wszystkie te umowy, również jak złożone przez dzierżawców kaucyje, wymienione w dołączonej do niniejszego listy (aneks B), będą oddane przez rząd cesarsko-królewski Austro-Węgierski rządowi cesarsko-rosyjskiemu w terminie sześciotygodniowym od ratyfikacji niniejszego protokołu; zaś rząd cesarsko-rosyjski ze swej strony obowiązuje się zachować pomienione umowy w swej formie w całej ich osnowie.

Art. 5. Wszystkie akta, plany i dokumenty, jakiegokolwiek bądź rodzaju, ściągające się do wspomnianych w art. III majątków nieruchomości, mogące znajdować się w archiwach rządu cesarsko-królewskiego Austro-Węgierskiego lub w archiwach duchowieństwa krakowskiego, będą oddane rządowi cesarsko-rosyjskiemu.

Art. 6. Ponieważ dochody z wymienionych w art. III majątków nieruchomości były od 1 marca 1866 roku unieruchomione i majątki przeszły pod zarząd rządu cesarsko-rosyjskiego, przeto żadne wynikające z umów dzierżawnych, jakiegokolwiek bądź rodzaju pretensye, ściągające się do czasu unieruchomienia, nie mogą być roszczone przez dzierżawców tych dóbr do duchowieństwa krakowskiego, ani też do rządu cesarsko-królewskiego austro-węgierskiego i na odwrót.

Dlatego rząd cesarsko-rosyjski obowiązuje się wydać właściwe rozporządzenie, aby w władzach sądowych Królestwa Polskiego nie mogły być dopuszczone żadne tego rodzaju powództwa.

Art. 7. Rząd cesarsko-rosyjski uznaje za przypadającą rządowi cesarsko-królewskiemu austro-węgierskiemu:

1) sumę milion sto czterdzieści dziewięć tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć (1,149,529) rubli, stanowiącą łączną wartość wszystkich ustępujących się Rosji majątków nieruchomości, wymienionych w liście dołączonej do art. III niniejszego protokołu;

2) sumę trzyset trzydzieści trzy tysięcy pięćset czterech (333,054) rubli kapitału z procentem od 1 stycznia 1829 do 30 czerwca 1874 roku, stanowiącą część zachodzącego Galicyjskiego kapitału duchownego (*West Galizischer-Stiftungsfond*), wydaną przez rząd cesarsko-królewski Austro-Węgierski na mocy artykułu VII konwencji wiedeńskiej z 17 (29) kwietnia 1828 r.

(Dokończenie nastąpi.)

Francya.

Nauczcie, o której donosił telegram, wyprawionej w Bordeaux przez I. b. handlową dla ministra spraw zagranicznych ks. Decazes, przemówił przy tobie i wiecej tejsze Izby p. Lalonde, dziękując ministrowi, że we wszystkich stosunkach swego życia jako dyplomata, członek rady departamentowej, deputowany i minister bronił zawsze zasady wolnego handlu. Książę Decazes odpowiedział na przemowę tę następującemi słowy:

Panowie! Po wymownych wyrazach, jakieście słyszeli i okazie tak uprzejmą życzliwość, którą głęboko jestem przejęty, niespodziewanie się ode mnie długiej mowy, i należałoby mi może wyrazić tam tylko moją wdzięczność i poważanie.

Jestem dzieckiem, starym dzieckiem, niestety! tego kraju. Jego interesa i potrzeby pozostały mojemu i od dawna tak ściśle zespoleniem z niemi, gdyż lat już temu czternaście, jak przekonania moje, wierne naszym, nieważki się domagać rozwiązania kwestyj ekonomicznych, które w owiej chwili wydawały się przeciwnymi niektórym z moich interesów osobistych.

Mówiono wtedy zaiste, że nasz przemysł kopalniany lekka się może szerzyć i liberalniejszej polityki ekonomicznej. Niewierzyłem temu i cieszę się z tego, gdyż jaśniejsi niż kiedykolwiek dziś wiem i widzę, że najszybszy rozwój wolności handlowej jest

i pozostanie najpłodniejszym narzędziem naszego bogactwa narodowego.

Pozostałem wiernym temu przekonaniu usiłując działać przeciw dągnięciom, które uważałem za zgubne, a o których wspominał godny nasz przewodniczący; skłoniło ono mnie do wyłączenia najlepszych moich wysiłków, aby ułatwić nasze stosunki handlowe i konsularne z Rosją i zawiązać z Stanami Zjednoczonymi stosunki pocztowe, które nam dozwolą spodziewać się w najbliższej przyszłości dla wymiany naszego handlu, zasady liberalniejszej i śmiem dodać, korzystniejszej dla obu krajów.

Tem przekonaniem również kierować się będę gdy zostanę powołany do zawarcia z Turcją nowych traktatów w miejsce tych które się kłózą.

Turcyja panowie! dotąd grała tylko rolę drugorzędnych naszych interesach. Zauważyć jednakże miejsce wasze ustala się na tem targowisku, i dla tego przebaczycie mi, że wam ja wskazałem. Lecz szerokie pole eksploatacji, które wam inicjatywa zdołała wam otworzyć od lat dwudziestu, wam ją wyłączeniej waszej uwagi. Pragniecie aby wielkie targowisko czwartą waszemu handlowi nad Rio de la Plata, nie uległa zamieszanom. Zajmuję się tem również jak w śmiem twierdzić, że nieśmia Francya troszczy się o to i przygotowuje przez swoje wpływy uspokojenie tak pożądane i tak potrzebne. Zgodą z jaką postępujemy jest tego rodzaju, że może je zapewnić.

Na brzegach zachodnich Afryki, w Japonii, w Kuchinichuie, w Tonkinie, w Kaledonii wiemy jakie są interesa wasze, i dążymy do słusznego zażądania, jakiego wymagają. Tam jak gdzie indziej, jak wszędzie, żądacie od nas liberalnego prawodawstwa, skutecznego opieki pokoju.

Marszałek MacMahon, ten dostojny i lojalny żołnierz, który na lat siedm wziął w rękę ster Francji, a któremu wasz godny przewodniczący oddał tak świętą służbność, powierzył mi staranie o pokój i wyłączną opiekę nad nim. Póki jego i zgromadzenia zaufanie zachowają mi to posłanie, nie uchybię obowiązkowi, jakie zaufało to na mnie władze.

Pokój panowie! aby był płodnym, aby był rzeczywistym, może tylko wspierać się na podstawach zgodnych z naszą godnością, naszymi interesami. Równie jak w nie mogę oddzielić jednej od drugiej Dłatego postawiliśmy jej pod podwójną ręką, jaką jest: afirmacya praw Francji i nasza oświecenie dla wszystkich naszych zobowiązań międzynarodowych. Jest to w istocie, śmiem to powie dzieć panowie! całą tajemnicą naszej polityki zagranicznej, zbyt często zapominanej i tak nieprawdliwie zaczepianej. Polega ona jedynie i wyłącznie na ścisłym i sumiennym spełnianiu traktatów, które nas wiążą względem innych mocarstw. Zapewne — i niewiedzieć mi za ile te ostateczności — nie będą dla staraj się wywoływać zmian w tych umogach, jakie nam przeszłość przekazała; domagam się ścisłego ich szanowania, i ofiaruję z mojej strony lojalne ich wykonanie.

Czyż nie to, panowie! nie kładzie nam i naszego godności i naszego interesu? Zapożnamylibyśmy zaiste ważne te obowiązki, gdybyśmy się pozwolili z tego gruntu sprowadzić. Jest on ohroną Francji równie jak ręką pokój europejskiego Europy. Wiercie mi, wdzięczna i am jest, że na tym gruncie stajemy.

Zdawałoby się zapewne, że Opactwo chce nam to zadanie ułatwić, gdyż rok obecny przynosi nam jej najmniejszą swę względy.

Nie możemy tego bez niewdzięczności zaprzeczyć. Między innemi dała ona nam pomysły żniwa, które grają główną rolę w naszym dobrobycie miejscowym, a nawet śmiem powiedzieć w dobrobycie Francji.

Mówię, że produkcyja winnicy przedstawia we Francji w roku średnim 55 milionów hektolitrow, bez przesydy twierdzić można, że państwo osiąga z tego dochód, który obliczony jest na 155 milionów franków. Przypuszczając, że w roku bieżącym produkcyja ta zwiększyła się o 50%. Dla was, dla Francji całej jest to ogromne bogactwo, które zawdzięczać Bogu i naszej pracy.

Niemogliśmy jednak odnieść z tego całej korzyści, jaka się nateusza, tylko przez wytrwałą i czynną czynność, bezustannie stólowaną do środków, jakie nam są właściwe aby nadać rozwój pomyślności, której źródłem są zasoby naszej ziemi.

Zaledwie rok temu, człowiek znikomity, którego miałem zaszczyt być kolegą i którego szczerze się przyjaźniał, badał z wami warunki tej pomyślności

ści. Przyszedł wam pomoc rządu, której wam niebrakło. Zobowiązania jego zostały dotrzymane; lecz pieczołowitość rządu nie może się na tem zatrzymać.

Nie wolno mi traktować z jego wysoka kompetencya kwestyj specjalnych, które nie należą pod mój zarząd i do mojej bezpośredniej czynności. Mogłem przynajmniej zaczerpnąć w długim przedsięwzięciu przezemnie badaniu potrzeb naszej drogi Girondy, dokładnej świadomości waszych zajęć miejscowych.

Najwyższe z nich dostarcza stan naszej pigmej rzezi, dlatego pewny jestem, że przyjmiecie z radością do zapewnienie, jakie mniemam, że te kwestye, będące tak długo powodem sporu, i nad którymi z kolei tyle przemażało systemów, będą urzędniotem speyralnej ankiety, w której do udziału powołani będziecie, i które dozwoli wreszcie zaistniać światu.

Poprzedział panowie! na tej nadziei, gdyż byłoby nam zawdzięczać mi wasz j uprzejmą gościnność, za którą wam t k głęboko jestem wdzięcznym, jak zresztą wiecie o tem, zatrzymywałem was dłużej, o chciabym dla powtórzenia wyrazu życzliwości, o której wątpię niemożliwie, a którą posiada z mojej strony drogi nasz kraj i każdy z was zosciba.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 30 października. Jutro w sobotę odbędzie się pogrzeb s. p. hr. Andrzeja Zamoyckiego. O godz. 9 rano nastąpi wyprowadzenie zwłok z domu ks. Lubomirskich przy ulicy Śgo Jana do kościoła N. P. Maryi a po nabieżnięciu zwłoki powieszone będą na cmentarzu i tymczasowo tam złożone. Wielka liczba członków rodziny zmarłego zjechała na pogrzeb, a między niemi ks. Leon Sapieha, marszałek krajowy, jak szwagier. Prezydent miasta Dr Zybkiewicz zawiązał okólnikiem radców miasta do uczestniczenia w pogrzebie. Prezes Akademii Dr Major zaprosił członków zwyczajnych i nadzwyczajnych Akademii, aby się zebrał w domu Akademii o g. 8 1/2 rano dla towarzyszenia wyprowadzeniu zwłok s. p. Zamoyckiego.

D. 28 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Archeologicznej akademickiej, na której ustanowiono komitet w celu wykonania projektu p. Kraszewskiego, tyczącego się zbierania materyałów do *Encyklopedyi starożytności polskich*. Komitet ten składają pp. Dr Aleks. Kremer, A. H. Kirkor i Umieński. Następnie wysłuchano sprawozdania p. A. H. Kirkora z dalszych jego badań w Kwaścu, oraz z czynności sekcji wykopalisk. Wreszcie ponownym wyborem zatwierdzono dotychczasowego przewodniczącego Komisji na rok 1875. Nadesłane rozprawy: *O Ichnolitych* przez p. Marcinkowskiego i *O miejsce, gdzie był Uniwersytet na Bawole* (przez N. E.), oddano do sprawozdania. Rozdano Członkom Komisji książkę J. I. Kraszewskiego: *Congrès international d'Anthropologie et d'Archéologie préhistoriques à Stockholm*, wydany w Paryżu.

Od p. Zenona Krzeczunowicza otrzymała Akademia umiejętności brązowy topór wojenny 7 1/2 centymetrów długości, 7 1/2 centymetrów szerokości (przy nasadzie), znaleziony przy budowie kolei Czerniowieckiej.

P. Maryan Zahradnik z Rozwadowa otrzymał wczoraj na Wszechnicy Jagiellońskiej stopień magistra farmacji.

We wtorek 27 b. m. odbyło się w *Colleg. jurid.* w obecności profesora Dr Zatorskiego jako delegata senatu akademickiego Zgromadzenie uczniów Wydziału prawa. Słuchacz prawa p. Stawarski składał sprawozdanie ze stanu biblioteki prawniczej, na której korzystać urządzonym został przeszłego roku bal publiczny. Dochód ogólny wraz z datkami dobrochwilnych uczniów wynosił 793 złr. 54 1/2 c.; z sumy tej odstąpiono Towarzystwu Bratniej Pomocy 200 złr., za kwotę zaś przesyła 500 złr. zakupiono najznakomitsze dzieła naukowe, któremi książeczki dotychczas 66 ubogich, znaczenie się wzbogacił. P. pokryciu wydatków innych, jako to: oprawy książek, druków i p. pozostało jeszcze na rok następny 44 złr. 44 c. Z powodu znacznego przybytku dzieł zwiększył się także udział uczniów wydziału prawa w Czytelni prawniczej, liczba dzieł bowiem, które w obiegu między uczniami w ubiegłym roku były, wynosiła blisko 500. Tym sposobem Biblioteka prawnicza stała się prawdziwym pożytkiem dla uczącej się młodzieży, szczególnie dla biedniejszych uczniów, którzy nie są w stanie zapłacić za wszystkie dzieła do gruntownej nauki niezbędne potrzebne. P. Stawarski został powtórnie wybranym na bibliotekarza.

W niedzielę między godz. 5tą a 6tą wieczorem odbędzie się wedle dawnego zwyczaju procesya kończąca

nie ginącego. A jednak, bywały i takie zdarzenia. Jedno zapisaniem jest w księce, przed którą ród nasz ukleknął musiał w pokornej pokucie za poniewierkę i śmierć sprawiedliwego. Drugie, krwawymi głoskami tkwi w sercach, krwawymi łzami sączy się z duszy narodu, zdeptanego wóród potwornej już dziś niemocy lub obojętności. Trzecie, ostatnie... ostatniego już nie będzie. Z trzeciego spadła tylko na ziemię siebja gorączka, niewiślość, kłęk, bóję, rzezi, przewrót, o jakich nie zastanawia przeszłość, o jakich potomość daleka z dręczącym grozy wspominać będzie, o jakich pamiętać nie zechce... Śród tego zaś wrzającego chaosu, któż człowiekowi wskaze stanowisko jasne, czyste, spokojne, bez strasznych, rozdzierających walk z samym sobą, bez kłamstw i przewrotności na jedną lub drugą stronę?

Ludzkość!... ach, święte, potrzykroć święte słowo! Lecz nie ludzmy się we względzie wiążącego jego znaczenia. W najlepszym razie, jest ta ludzkość omylna. To nie zasada odwieczna, to nie pryncypium stałe i niezłomne. Jak naród jest zbiorcem pojedynczych rodzin, tak ludzkość jest sumą pojedynczych narodów. I jako jedna rodzina spodić się może, tak samo spodić się może i jeden naród. Jeden i drugi... Gdzież znajdzie sprawiedliwość na ludzkość znikczemniałą?

Z okropnej tej plątaniny toświatowego przepołwienia, a raczej przetworzenia naszych obowiązków, Wiktor Hugo wybrnie dopiero pod koniec swojego dziełka, które — dodajmy to w tem miejscu — jest jego testamentem, jak sam to oświadczył. Dajmyż za biegiem jego myśli.

„Długa się lata wygnania, lecz płyną. W pomruczającej obłoczności tęsknot, wszystkie dni do siebie podobne, choć każdy od poprzedniego cięższy. Trwa to lat dwiętnastu, rzekłbyś wieków tyle. Po latach dziewiętnastu, kończy się wygnanie. — Wchodzą. Już są na Ojczyznę Ionia. Czeka ją na nich... kto? — Dwie szalenice: wojna cudzoziemska i wojna domowa.

„Okropne dzieje. Jedną z tych warjatek usiłuje zabić cywilizacyę i zniszczyć stolicę świata; druga pali Tuilleries i Hotel-de-Ville, i korzystając z obojętności Prusaków, obala kolumnę z pod Jena.

Giną starcy, giną kobiety, giną dzieci drobne. Wszędy pełno ludzki niewiedzących co czynią. Kopią się jamy głębokie, do których idzie winny popołu z niewinnym, fałsz popołu z prawdą, dobro popołu ze złem... Zamierzają z nóg zwalić olbrzym, Paryż; chcą wskrzesić marę, Wersal. Niosą pożary godne Herostrata, popełniają bratobójstwa godne Atrai...

„Trup chwały ojczyzny, na ziemi, skalany, zbezczeszczonej, spoliczkowany. A prawda? a sprawiedliwość? a rozum? a wolność? — Och, krew się nam sączy wszystkimi żyłami honoru! Niczem ruiny Niniwy, niczem klęski Teb i Argosul

„W obecnej zaś chwili, cóż widzimy? Radość i upojenie przywódców rozsądnych okrzakiem na odkrojonej dziedzinie Francji. Daje się to widzieć przy egzekucjach; i Chariot zaim rzuć na spalenie potamane członki Damienisa, przysiadł i spodił chwilę na oplakanych tych szczątkach, jak... na Alzacyi i Lotarygii. Lecz ten drugi nie więcej winien od Chariota; kaci nie są zbrodniarzami; odpowiadają sądziwo; historia zaś nie przepomina z kogo się składała, w strasnym traktacie 1871, trybunał sprzyjających na Francję. Zawarli pokój pełen krwi i płomieni. Ach! nieszczęśliwi! Sądzą się być bezczepnymi, sądzą że zostali panami placu. Śród ucił i blasków oświełałego swego wszelk-władztwa, układają się o rabunek przyszłości. Wyobrażają sobie, że doprawdy ścięli głowę rodowi ludzkiemu, i że cywilizacya topór ich ucałuje.

„Wmawiają sobie, że Metz i Strasburg staną się ciemniem, że zajądnie przedawanie dia tej kradzieży, że naród zwierzechnik przystanie spokojnie na rolę narodu-niewolnika, że już nie mamy ani ramion, ani rąk, ani mózgu, ani wnętrzości, ani serca, ani ducha, ani szabl i boku, ani krwi w żyłach, ani śliny w ustach, żeśmy gromadą idiotów i nędzników, i że Francya, która Ameryce wróciła Amerykę, Włochom Włochy, Grecy Grecy, nie potrafi Francji wrócić Francję...

„Wmawiają to sobie, o litości!

Lecz Ludzkość? kiedyż się ludzkość podziela? „Bądźcie zdrowe pobłażania flozeów! Między jednością, a człowieczeństwem, ojczyzna staje, nieubłagana, i z oburzeniem spogląda na mędrców.

Niechże nam mędrzy przestaną mówić o zjednoczeniu, harmonii i pokoiu! Nie masz pokoiu, tylko z głową podniesioną! Oto czego żąda ojczyzna. Na później braterstwo ludów!... O nędza przyszedł! Ani sposób wymazać ciężarnej stanczania się fatalności. Eschylos gdyby był Francuzem, Jeremiasz gdyby był Teutorem, zapłakaliaby. Myśliciel, duma ciężarem przywalony. Co czynić? Czekać i mieć nadzieję, a nadzieja przełamana w przymacie rzezi. Ztąd pomieszanie złowrogi. Mędrzec, a w każdym mędrce jest cząstka proroka, na przed oczami zgięli; zgiętkiem tym przyszłość. Spragionym wzrokiem szukał, za obrygłem widnokręgu, związków i braterstwa; przewiduje teraz tylko nienawieść. Pewności żadnej, lecz groza wszędzie. Wszędzie głucha, lecz wszędzie ciemno. Myśli i cierpi. Marzenia jego o niepoprawności życia ludzkiego, o położeniu końca wojnom, o sądzie polubowym ludów i pokoiu powszechnym, przesywa niepewne migotanie miecza...

Taka to zmora siadła na pierś starca stojącego nad brawądną grob; takie zmije wpłył mu się do serca na schyłku żywota, oddanego w całopalonej czerwie hymnom na cześć tej samej właśnie ludzkości, z którą się przyszło wiązać rozbrat w najkrzyżniejszej dla człowieka dobie. Rozbrat nie długi zapewne „a tymczasem dodaje Hugo, już tylko kroków kilka oddziela ojca Moch synów od wyjścia, zktąd powrót wzbroniony na wieki!

Wszelkie złamanie raz porętego i wychowanego w sobie ideału, sprowadza boleści i apustozszenia, których okropności nie zna świat fizyczny. Cierpienia doczesnego konania, straszne są niekiedy. Lecz szczytu ich, ich ostatniego wyrazu, zabronionem zostało dotykać przyrodoznici. Konse wolno człowiekowi; skonać, nie. W warunkach toświatowego naszego istnienia, zakryta to karta. Nikt nigdy nie znał tutaj, nikt nigdy znać tu nie będzie pierwszy jej nawet zgłosił. Inaczej się tu nie zgodem przekonać. Można w sobie zasiać kwiaty, które w duszy naszej zwiędą i zgiją na jad i truciznę śmiertelną. Można w myśli i sercu wyhodować plony, które ogień życia spali na proch i popiół, bę śladu. Można w pierś niebotycznie rozgałęzić plonkę wiedzy i miłości, którą piorun klęski strza-

ska od korony aż do pnia, bez powstanie. Nie dość. Roztraskane drzewo zamieni się w próchno zwątpienie, w próchnie zaplugawią się najpoczwarniejsze gryzoty, zgryzota zebrze się w sobie na próżnię bez dna, ujęcia i granic, na piekło. A z próchnem tem jednak, zgryzota, próżnia i piekłem, bląkać się człowiek nie przestanie śród ludzi... „na świecie jeszcze, lecz już nie dla świata“.

Czy w stanie tym upiornym, możebną jest pomoc jaka, i skutecznym jakiegokolwiek ratunek? Upór, zarozumiałość, pycha, odrzucają zwykłe wszelką w tym względzie radę, obrażają się najprostszemu przypuszczeniu. Inaczej postępuje sobie mądrześć, miłość, umiennie...

Wracającemu z wygnania wieszczka, ludzkość spotyka pogwałceniem wszystkich praw ludzkości; współrodoty, „złością, wżgąrdą i nienawiścią“; rodzina mogła. Jeden z ukochanych synów umiera w fatalnym dniu 18 marca 1871, drugi we dwa lata później.

„Co czynić dokąd się zwrócić? woła poeta.

„Mam że się skarżyć? Bynajmniej. I jakim prawem skarga? I do kogo się z nią udać? Do ciebie, ojczyzno? Nie. Do Ciebie, Boże? Nigdy. Alboż nie jesteś, o Panie, Istotą zpoznaną? Alboż cię znamy, o tajemnico! Obracasz Boże wiedzę, na swych zawiassach śmierci wrota, i wiesz dla czego to czynisz. My nie nie wiemy, okrom tego, że jesteśmy, i okrom tego, że jesteśmy. My kopujemy grób, a Ty — co jest za nim! Otworowi w ziemi odpowiada otwór w niebiosach. Posłujesz się mogiłą, jak my retortą; że zaś niepodzielne jest nieskazitelność, nie więc zginać nie może, ani atom materyalny, cząsteczka, w retorcje; ani atom moralny, jaźń, w mogile. Ty prowadzisz przeznaczenia ludzkie; skracasz lata młodzieńcze, przedłużasz wiek sędziwy, i masz ku temu swoje powody. W zamroczeniach naszych, my, którzyśmy względnością, na oślep dotykamy się Ciebie, który jesteś bezwzględnością; przeto i nie możemy bez porażeń ciężkich z prawami Twemi się spotykać. A i Ciebie także oczerniono, o Panie! Religie zwa Cię zadrósłymi, nieubłaganym, mściwym... Lecz to czynią religie; religia Cię wielbi. To też i nieprzyjaciółmi religii są religie.

Religia wierzą w niedorzeczność; religia wierzy prawdziwie. W pogodach, w meczetach, w synagogach, z wżyn kazałnic i w imie dogmatów, kapłani Cię sądzą, objaśniają, tłómaczą. Mędrzy Cię tylko uznają. Uznać Boga, jest to najwyższy wysiłek filozofii. Właśnie nasze rozmiary nam samym się wymykają; Ty znasz je, Panie! Prawa doświadczenia są ro mait. Jednego nieszczęście uderza części, drugiego nigdy; Ty wiesz, dla czego. My to spostrzegamy tylko

Ces. król. uprz. Kolej żelazna LWOWSKO-CZERNIO WIECKO-JASSKA. (Linie austriackie). ROZKŁAD JAZDY

począwszy od 1go Listopada 1874 roku aż do odwołania.

Przy pociągach osobowych posp. Nr. 1 i 2 znajdują się tylko wagony I. i II. klasy. — Przy pociągach mieszanych Nr. 3, 4, 5 i 6 znajdują się wagony I. II. i III. klasy.

Ze Lwowa do Suczawy					Ze Suczawy do Lwowa				
w połączeniu od Wiednia, Berlina, Krakowa, Odessy do Botuszan, Jass, Romania, Gałaczu i Bukaresztu.					w połączeniu od Bukaresztu, Gałaczu, Romania, Jass i Botuszan do Odessy, Krakowa, Berlina i Wiednia.				
Mil.	Kilometr.	Stacje	Pociąg posp. osob. Nr. 1.	Pociąg mieszany Nr. 3. Nr. 5.	Mil.	Kilometr.	Stacje	Pociąg posp. osob. Nr. 2.	Pociąg mieszany Nr. 4. Nr. 6.
			godz. min.	godz. min.				godz. min.	godz. min.
—	—	Wiedeń	10 53	8 38	—	—	Roman	8 52	8 52
55.	418	Kraków	9 19	10 57	1	8	Jassy	6 53	6 53
100.	716	Lwów	5 57	9 45	100.	760	Botuszan	5 —	5 —
—	—	Lwów	6 50	11 48	—	—	Suczawa-Ickany (Restaur.)	11 50	11 50
1.	11	Sichów	—	12 17	1	8	Hatna	12 44	11 39
3.	25	Staresioło	—	12 51	18	18	Milleszowce	—	11 55
4.	35	Bóbrka-Chlebowice	—	1 14	25	23	Istensegits	—	12 17
5.	43	Wybranówka	—	1 31	2	30	Hadikfalva-Radowce	1 28	12 31
6.	50	Borynicze	8 10	1 52	3	38	Ruda	—	12 53
8.	63	Chodorów	8 30	2 25	6.	49	Czerepkowce	—	1 11
9.	70	Bortniki	—	2 45	7.	56	Hliboka	2 10	1 36
11.	88	Bukaczowce (Restaur.)	9 10	3 31	9.	70	Kuczurmare	2 37	2 1
13	100	Bursztyn-Demianów	9 29	4 2	11	84	Volksarten	—	2 46
14.	112	Halicz	9 48	4 34	12	90	Ozerniowce (Restaur.)	3 9	3 16
16.	126	Jezupol	10 9	5 5	12	92	Sadagóra	3 24	3 32
18.	140	Stanisławów (Restaur.)	10 31	5 35	13.	104	Kuzany	—	4 2
21.	163	Ottynia	10 36	5 55	15	114	Niepołkowce	—	4 8
23.	180	Korszów	—	6 48	16.	125	Śniatyn-Zalucze	4 16	4 34
25.	196	Kołomyja (Restaur.)	11 58	8 7	18.	141	Zabłotów	—	4 55
28	215	Zabłotów	12 1	8 22	21	161	Kołomyja (Restaur.)	5 7	5 27
30.	231	Śniatyn-Zalucze	12 57	9 7	23	177	Korszów	5 10	6 3
32	242	Niepołkowce	—	9 48	25.	193	Ottynia	—	6 41
33	252	Łużany	—	10 12	28.	216	Stanisławów (Restaur.)	6 31	6 13
34.	265	Sadagóra	—	10 37	30.	231	Jezupol	6 36	6 10
35	266	Ozerniowce (Restaur.)	1 50	11 8	32	245	Halicz	7 19	10 45
35.	272	Czerniowce Ogród ludowy	2 5	11 43	33.	256	Bursztyn-Demianów	7 36	11 11
37.	286	Kuczurmare	2 36	12 43	35	268	Bukaczowce	7 57	11 45
39.	300	Hliboka	3 6	1 37	37.	286	Bortniki	—	12 19
40.	307	Czerepkowce-Sereth	—	1 57	38.	293	Chodorów	8 33	12 35
41.	318	Ruda	—	2 19	40	305	Borynicze	8 55	1 7
43	326	Hadikfalva-Radowce	3 49	2 41	41	313	Wybranówka	—	1 23
43.	332	Istensegits	—	2 56	42	321	Bóbrka-Chlebowice	—	1 40
44.	338	Milleschoutz	—	3 12	43.	330	Staresioło	9 35	2 9
45.	348	Hatna	—	3 32	45.	345	Sichów	—	2 42
47	356	Suczawa-Ickany (Restaur.)	4 35	3 49	47	356	Lwów (Restaur.)	10 13	3 5
61	459	Roman	8 9	8 9	—	—	Lwów	11 28	5 5
65	494	Jassy	9 44	9 44	45	342	Kraków	7 17	5 23
55	417	Botuszan	11 20	11 20	100.	760	Wiedeń	5 3	7 18

Przeciąg czasu jazdy i połączenia od Wiednia:

Z pociągami pospiesznymi Nr. 1 kolei północnej Cesarza Ferdynanda (10 godz. 53 min. przed poł.), pociągami pospiesznymi Nr. 1 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 1 i 2 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Suczawy 29 godz. 2 min.
Z pociągami pospiesznymi Nr. 3 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 3 i 4 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Suczawy 42 godz. 31 min.
Z pociągami pospiesznymi Nr. 5 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 5 i 6 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Suczawy 44 godz. 51 min.

Do Wiednia:

Z pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 2 i 3 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej z Suczawy i pociągami pospiesznymi Nr. 2 i 3 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 2 i 3 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Wiednia 27 godz. 43 m.
Z pociągami pospiesznymi Nr. 4 i 5 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej z Suczawy i pociągami pospiesznymi Nr. 4 i 5 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 4 i 5 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Wiednia 39 godz. 18 min.
Z pociągami pospiesznymi Nr. 6 i 7 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej z Suczawy i pociągami pospiesznymi Nr. 6 i 7 kolei Karola Ludwika i pociągami pospiesznymi osobowymi Nr. 6 i 7 kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej do Wiednia 43 godz. 3 min.

Liczy czarną linią obwiedzione, oznaczają godziny nocne, począwszy od godz. 6 wieczorem do godz. 6 rano.

Pory obrotów pociągów w niniejszym rozkładzie jazdy odpowiadają zegarowi miejscowemu (przeciętnemu południkowi) każdej pojedynczej stacji mianowicie wyprzedzają czas Wiedeński: Krakowski o 14 minut, Lwowski o 30 minut, Czerniowiecki o 38 a Suczawski o 39 minut.

Wiedeń w Październiku 1874 r.

(1467-2-6)

C. k. uprzyw.

Kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

C. k. uprzyw. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska kolej żelazna
(linie austriackie w sekwestracji).

O B W I E S Z C Z E N I E.

Rozporządzeniem z dnia 10 maja b. r. do liczby 12655/V, poleciło wysokie c. k. ministerstwo handlu dla wygody i łatwiejszego zastosowania się Szanownej publiczności, oznaczenie godziny przyjazdu i odjazdu pociągów w odnośnych rozkładach jazdy, według czasu tej miejscowości, w której odpowiednia stacja kolejowa jest położoną.

W ogłoszonym równocześnie rozkładzie jazdy, ułożonym według powyższego ministerialnego rozporządzenia, oznaczonym jest zatem przyjazd i odjazd pociągów, nie jak dotąd podług czasu Lwowskiego, lecz według czasu miejscowego każdej stacji.

Zawiadamiając o tem Szanowną publiczność zwraca się zarazem uwagę tejże, że a dniem 1 Czerwca 1874 r. ogłoszony rozkład jazdy nie uległ z przyczyny niniejszego obwieszczenia żadnej zmianie.

Lwów, w październiku 1874 r.

(2347)

Dyrekcya ruchu.

Młody człowiek, któremby się chciał pogarskieniu — znajdzie pomieszczenie jako praktykant w księgarni A. Otremby w Krakowie. Ukończenie 4 klas gimnazjalnych z dobrą świadectwami jest koniecznym.
(2242-4-6) A. Otremba księgarz.

Wylączny Główny Skład Herbat Juliusza Groszego w Krakowie Rynek 28, zaopatrzony jest zawsze w liczny dobór świeżych Herbat, mianowicie nadeszły gatunki na r. 2-40 i 3-20 za jeden funt wagi wiedeńskiej, które się odznaczają czystym smakiem i dobrze naciągają.
Herbata na 4 zlr. jest wyborna, aromatyczna i delikatna.
(2241-2-9)

APTEKA

na prowincji jest do sprzedania. Wiadomość w Agencji dzienników Władysława Piątkowskiego we Lwowie.
(2210-3-3)

Pilnego i zdutego kołodzieja poszukuje za dobrą zapłatą i ordynacją Państwo Cieklin pod Jasłem.
(2253-3-3)

Zniżenie ceny.

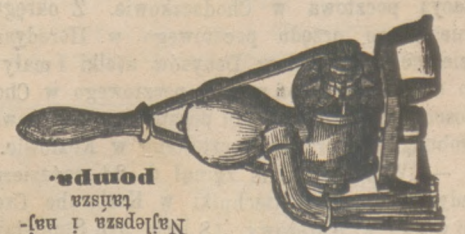
Z powodu ogólnego zniżenia ceny materiałów surowych do połączeń gazowych z kutego żelaza itd., możemy począwszy od dzisiejszego dnia nasze ceny za roboty przy połączeniach gazowych o 25% zniżyć. Zniżony cennik można przejrzeć u nas w zwykłych biurowych godzinach.

Zarząd zakładu gazowego

(2248-2-2) Konrad Voss.

Nowe uprzyw. Mintzera

Pompy!
pompy sąsiadujące do wszelkiego użytku. Konstrukcja całkiem nowa. Podwójna działalność przy jedynym użyciu siły wodnej. Podwójna działalność przy jedynym użyciu siły wodnej. Podwójna działalność przy jedynym użyciu siły wodnej.
w Wiedniu, Kolowratring Nr. 9.
A. Rack & Co.
Cenniki darmo i oplatnie.
Odprowadzającym udziela się zniżka.
(2067-5-6)



Tartaki parowe

najlepszej konstrukcji,

Maszyny parowe i Lokomobile. Wszelkie Maszyny do obrabiania drzewa. Młyny najnowszego udoskonalonego systemu mielące bez kamieni, do mielenia kosi na nawozy, kamieni w fabrykach cementu i kafi, kory w garbarniach, do śrutowania zboża w gorzelnianach itd. z fabryki

Powis James Western & Co.

w Londynie

odznaczony medalami na wszystkich wystawach,

dostarcza i urządza po cenach fabrycznych

Karol Fr. Bielański

Belvedere Gasse 2, w Wiedniu,

wylączny reprezentant rzeczonoj fabryki na Austrię. (1033-21-52)

Zmiana lokalu.

Dentysta z Wiednia

Magister Adolf Lehrer

mieszka przy ul. Grodzkiej pod Nr. 58

w Krakowie.

W zakładzie swoim wyrabia najlepsze sztuczne zęby, oale szosęgi i takowe bez bólu osadza.

Każdy BOL ZĘBÓW zostaje uśmierczonym. Ordynuje wyłącznie w chorobach ust od godz. 9 z rana do 5 po południu. (2140-13-)

Hr. Ignacego Komorowskiego
bardzo zajmujące
Pamiętniki z r. 1831
wychodzą
w „**TYGODNIU.**”
Prenumerata kwartalna na pro-
wincyi 3 zlr. 50 ont.
Prenumeratę przyjmują wszystkie
księgarnie i urzędy pocztowe.
(1766-4-8)

Cesarstwo-turecki nowo zbudowany
CYRK
pod dyrekcją Józefa Derssina, dyre-
ktora cyrku Jego Cesar. Mości Sułtana.
Pod Zamkiem
dziś i codziennie o godzinie 7 wieczór
WIELKIE PRZEDSTAWIENIE
wyszczególnienie ujeżdżania, tresowania koni,
gimnastyki, baletu i pantominy.
W każdą Niedzielę i święto dawane bę-
dą dwa przedstawienia. Początek pierw-
szego o godzinie 4^{ej} popołudniu, drugiego
o godzinie 7^{ej} wieczór. (2171-16-)
Na zakończenie przedstawienia
po raz pierwszy
Ksężniczka Sternroschen.

Ogłoszenie.

Nr. 1834. (2332-2-3)

C. k. zarząd salinarny w Wieliczce
podaje do powszechnej wiadomości, iż
celem zabezpieczenia dostawy:

1.250 mierzyc owsa,

700 cetnarów siana,

150 cetnarów słomy,

na rok 1875 odbędzie się w dniu **9**
Listopada 1874 r. w biurze
salinarnym **licytacya** za pośredni-
ctwem piśmiennych ofert.

Wzywa się zatem ubiegających się
o tę dostawę, by oferty podług przepisów
ułożone, osteplowane i w zakład 50/0
zaopatrzone wniosli do biura przełożo-
nego zarządu salinarnego najdalej do
godziny 10 rano 9 Listopada

Otwieranie ofert nastąpi tego samego
dnia o 12 godzinie przed południem.
Oferta winna w sobie zawierać oświad-
czenie, iż oferentowi wiadome są wszy-
stkie warunki dostawy i że się takowym
bezwzględnie poddaje.

Ceny fiskalne są następujące:

1 mierzyc owsa po 1 zlr. 85¹/₄ c. w. a.

1 cetnar siana „ 1 „ 23 „ „

1 „ słomy „ — 80 „ „

Blizsze warunki tej licytacji prze-
rzuć można w kancelaryi zarządu sali-
narnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka d. 24 Października 1874 r.

Browar

w Jarosławiu na przedmieściu Leżańskim
pod L. 432, tuż pod bokiem rynku, za wszy-
stkiemi najdogodniejszymi przysługami na wy-
rób piwa tak zwanego *Ober und Unter-
gier* urządzony, wraz ze stajniami na bydło
i konie, z pomieszczeniem dla służ i piwo-
wara, (ogrodem owocowym i warzywnym,
tuziuch z pastwiskiem pod górą naprzeciw
browaru położonem, po Esterze Pransow-
go pozostały, życzą sobie spadkobiercy na lat
3 lub na lat 6 pod bardzo przystępnymi
i umiarkowanymi warunkami wydzierżawić
lub też, według życzenia chęć mających na-
bycia tegoż na własność, takowy i sprzedać.
Blizsze szczegóły wydzierżawienia lub
sprzedaży tego browaru, udzieli każdego
czasu główny spadkobierca **Majster Robin-
sohn** w Jarosławiu. (2201-3-3)

120 par

tlustych z paszy **owiec i jagniąt**
(grubowłnistych) poleca po taniej cenie
Państwo Cieklina pod Jasłem.
(2251-2-3)

Norwęgskie tłuste śledzie

**najlepsze ze wszystkich tłu-
stych śledzi**

cała beczka 13—14 Tal. zawiera 300 funt. brutto;
śledzie marynowane i opiekane puszką 2 Tal.; gęsi
do smażenia 3—4 Tal. sztuka; marynowane szczu-
paki, węgorze i gęsi; małe solone szampaki 100
funt. 15—20 Tal.; świeże szampaki funt 5—6 sgr.;
płotki bałtyckie cetnar 6—7 Tal. roszyla za otrzy-
maniem pieniędzy w dowolnych ilościach.
J. Kücken w Stralsund a. d. O.
(2164-5-7)

Czeionkami Drukarni Leona Paszkowskiego.

DYREKCJA

Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości,

że pomienione Towarzystwo rozpoczęło swoje czynności z dniem

15 Sierpnia b. r.

Osoby będące członkami Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, pragnąc
zapoznać się bliżej z zasadami i ustrojem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, celem przystą-
pienia do tegoż, raczą zgłosić się do podpisanej Dyrekcyi, lub też do Reprezentacyi Towar-
zystwa Wzajemnych Ubezpieczeń we Lwowie — zkład na żądanie statutu Towarzystwa i bro-
szurka, będąca niejako objaśnieniem tegoż, przesłane zostaną.

Zarazem zawiadamia podpisana Dyrekcyja, że Towarzystwo Wzajemnego Kredytu przy-
muje na mocy statutu:

**Wkładki na rachunek bieżący zarówno od
Członków, jakoteż od osób nie będących członkami**
rachując od takowych **6%** licząc od dnia wniesienia wkładki

Przesyłki gotówką z prowincyi należy adresować do Dyrekcyi Towarzystwa Wzajem-
nego Kredytu w Krakowie w gmachu Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń.

Dyrekcja Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

zarejestrowanego Stowarzyszenia z odpowiedzialnością ograniczoną w Krakowie.

H. hr. Wodzicki. H. Komar. H. Kieszkowski.

Schostal & Härtlein w Wiedniu, Graben 30.

Tanią dobrą bieliznę męską i damską

plóciennę chustki do nosa, płótno na prześcieradła i bieliznę stołową itd. itd., polecamy naszym Szanownym
kupującym i Publiczności po nader tanich cenach, ręcząc za rzetelne wykonanie, gdyż firma nasza zbyt dobrze
jest w Galicyi znana, abyśmy jeszcze potrzebowali takową wychwalać. Wystarczy najmniejsze zamówienie na
próbę, aby przekonać się o naszej działalności.

Listowne zamówienia będą odwrotnie jaknajlepiej wykonane, a nieodpowiednie rzeczy zaraz napo-
wrót przyjęte.

Obszerny cennik rozsyłamy odpłatnie.

Z wysokim szacunkiem

Schostal & Härtlein,

Fabrykanci płócien i bielizny, główny skład w Wiedniu, Graben 30 „zur gold. Krone.“

Filie nasze znajdują się pod tą samą firmą:

w Odesie
rue Deribas.w Medyolanie
Corso N. 80w Turynie
Via Roma.we Florencyi
Via Ceritani.w Rzymie
Corso N. 161.

Ceny fabryczne naszej bielizny męskiej i damskiej, chustek do nosa, towarów plóciennych itd. itd.

Koszule męskie z najcieńszego bardzo dobrego angielskiego sztyngu (szyfon) gładkie lub w paski z kołnierzem lub bez tegoż po
zlr. 2, 250, 3, najlepszy najczystszy gatunek **koszuli sztyngi-
wych**, gors i mankiety z najcieńszego płótna po zlr. 3-50
4, z gorszym plóciennym a la fantaisie zlr. 4-50 do 5 zlr. z bardzo
ładnym haftowanym gorszym plóciennym, **koszule balowe lub
weselne** po zlr. 6, 6-50, 7, 8, 9 do 10 zlr. Należy podać szerokość szyi.

Kolorowe koszule męskie najnowszemu bardzo gustowny wzór
z bardzo dobrych materiałów po zlr. 2-25, 2-50, z bardzo ciekawej
francuskiej materii 3 zlr., z kretonu zlr. 3-25, 3-50, koszule oxfordkie,
najnowsze wzory po zlr. 3, 3-50, 4, najczystszy gatunek.

Płóciennę koszule męskie, gładkie z gorszym w paski po
zlr. 2-50, 3, 3-50, 4, 5, do 6 zlr. bardzo śliczny gatunek z najcieńszego
rumbaruskiego lub belgijskiego płótna zlr. 6-50, 7, 8, z haftowanym
gorszym, koszule balowe, weselne po zlr. 7, 9, 10, 12 do 15 zlr.

Kołnierzyki męskie z bardzo cienkiego sztyngu, 1/2 tuzina,
zlr. 1-50, i 1-75, z bardzo cienkiego płótna 1/2 tuzina zlr. 2-12-50,
mankiety z bardzo cienkiego sztyngu 1/2 tuzina zlr. 2-0 i 3,
z bardzo cienkiego płótna zlr. 3-75 i 4-50.

Kalesony męskie z bardzo dobrego rumbaruskiego płótna na ta-
siemkę lub do zapinania, niemieckiego lub francuskiego kroju po
zlr. 1-20, 1-50, 1-75, 2-25, 2-50 do 3 zlr.

Koszule damskie z prawdziwego płótna gładkie na
tasiemkę po zlr. 1-50, 1-75, dziergane zlr. 2, 2-50 do 3 zlr.; z roz-
porkiem lub do zapinania na ramieniu z dzierganiem paskami po
zlr. 3, 3-50; z haftowanymi paskami (ręczny haft) zlr. 4, 4-50 do 5 zlr.;
koszule damskie z obrąbkami lub koszule a la fantaisie upstrzone hafto-
wanymi paskami po zlr. 3-50, 4; bardzo piękne haftowane koszule
damskie z angielskiego sztyngu lub sztyngu, gładkie na tasiemce
po zlr. 1-25, z rozporkiem lub do zapinania na ramieniu po zlr. 1-35,
z obrąbkami zlr. 2-50, 2-75, do 3 zlr.

Koszule damskie nocne z angielskiego sztyngu z obrąbkami po
zlr. 2-50, z siodelkiem bardzo praktyczne i wygodne zlr. 3, 3-50, 4,
5, do 6 zlr.

Listy i zamówienia upraszamy adresować: **Schostal & Härtlein, Wäsche-
fabrik, Wien, Graben 30 „zur goldenen Krone.“**

(2249-1-)

Za 28 tal. ze Szczecina do Nowego Jorku

w każdą Środę.

Narodowe Towarzystwo przewozu parowcami

C. Messing w Berlinie, Französische Strasse Nr. 28.

w Szczecinie, Grüne Schanze 1a. (2089-3-6)

Medalami odznaczone.

Niepotrzeba już glancownych butów!!

C. k. wyl. uprzyw. dla Austrii-Węgier

uniwersalny salonowy po- luskający lakier z tuszczu

do kamazków męskich i damskich, tudzież dla chłopców końskich.

Podpisano nam udało się wreszcie wynaleźć doskonały **lakier na buty**, przez co **glan-
cowne buty** stają się całkiem wiecznym. Tylko podług smaruje się buty a w prze-
ciagu kilku minut polyskują się takowe zupełnie czarno. Skóra z tego niecierpi, lecz przeciwnie
staje się miększą i nieprzemakalną. Flaszki po 1, 2 i 3 zlr. w a. rozsyła fabryka i główny skład.

Johann Gronar's Nachfolger,
kantor komisowy, spedycyjny i agencja, w Wiedniu Kohlmarkt Nr. 5
naprzeciw kawiarni Dama w podwórzu na lewo.

Najlepszym smarowidłem na buty w całym świecie

do utrzymania w całości i gładkości skóry jest

Rosyjski tłuszcz z skóry.

Tłuszcz ten znanym jest jako najlepszy środek, aby skórę z butów i chłopców końskich
uczynić miękką, gładką i trwałą. Gdzie tylko ten tłuszcz użyty został, wykazał rzeczywiste
zadziwiające rezultaty, gdyż nawet najstarszą odleżałą skórę po krótkim użyciu czyni gładką jak
aksamit, miękką i nieprzemakalną. Rosyjski tłuszcz ten powinien się zatem znajdować w każdym
gospodarstwie domowym, rolniczym i t. d. gdyż dla każdego właściciela koni i chłopców jest bardzo
ważną rzeczą, aby rzemienie swe w gładkim stanie utrzymywać.
Cena za flaszkę 60 c. 11 zlr. Przy odbiorze większej ilości nastąpi zniżka.
Zamówienia z prowincyi uskutecznione będą odwrotną pocztą za zaliczką. (1750-7-12)

Energiczna gospodyni,

mówiąca po polsku i po niemiecku —

może znaleźć natychmiast posadę

w Państwie Cieklina pod Jasłem.

(2252-2-3)

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Każdy właściciel Syropu Delabarra, tak zwanego
STROPU DO ZĘBÓW, którym się naciera dziąsła
małych dzieci dla ułatwienia wyrznięcia się zębów,
jeżeli nieopatrzony podpisem **D^{ra} DELABARRA**,
jest fałszywym i nadawość.

Papka higieniczna, pożywna dla małych
dzieci, starców, osób osłabionych i powracających
do zdrowia.

Kit do zębów z **Gutta-Perki**, bardzo
łatwy i dogodny do plombowania zębów spręża-
nych samymi sobie.

Mixtura osuszająca i chloroformowa,
do osuszenia zębów sprężonych przed plombowa-
niem.

PARYŻ — Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.
Dostać można: w **WARSZAWIE** w składach
materiałów aptecznych **PP. Gallego i Spissia**; w
WILNIE w składach **PP. Gruźewskiego i Chrościo-
skiego**; w **KIJOWIE** w aptece **Braci Marciszew**; w
KRAKOWIE w aptece **P. Trauczyńskiego**; w
LWOWIE i w **POZNANIU** w aptekach **PP. Mike-
lascha i D^{ra} Mańkiewicza**.

W Krakowie u W. Redyka apt. (1996-15-)

OGŁOSZENIE.

**Podpisany komitet c. k. Kasy rządowej zalicz-
kowej** czyni niniejszem wiadomo, iż w myśl art. 16 prawa z dnia 13
Grudnia 1873 r., pożyczki tak na zastaw jak i przez eskontowanie weksli,
tylko do końca Grudnia r. b. udzielane być mogą.

Weksle płatne po tym terminie prolongowane nie będą, lecz zapłacenie
tychże na terminie nastąpić musi.

Kraków dnia 21 Października 1874 r.

Przewodniczący komitetu:

Teodor Baranowski.

(2232-3-3)

GALICYJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY ZIEMSKI

w Krakowie

wydaje

LISTY ZASTAWNE

5% na srebro, losowane w 36 lat.
6% na walutę austriacką losowane w 36 lat.
6% „ „ „ „ w 18 lat.
7% „ „ „ „ w 20 lat.
oraz 7% Listy dłużne „

Listy te są najwłaściwsze do lokowania kapitałów gdyż:

- Oprócz **pupilarnego** zabezpieczenia hipotecznego stwierdzonego na ka-
żdym Liście Zastawnym podpisem c. k. Komisarza rządowego,
są nadto zagwarantowane całkowitym kapitałem zakładowym Towar-
zystwa, które w myśl §. 5 swych Statutów, oprócz pożyczek, na bez-
pieczeństwie rzeczowym opartych, nie może prowadzić żadnych innych
interesów bankowych kredytowych lub giełdowych.
- Suma znajdujących się w obiegu Listów Zastawnych nie może prze-
wyższać wierzytelności hipotecznego Zakładu, ani też dziesięćkrotnie
wziętego rzeczywiście wpłaconego kapitału zakładowego Towarzystwa.
Ścisłe zachowanie tego stosunku pozostaje pod bezpośrednią kontrolą
komisarza rządowego.
- Kupony płatne w walucie dnia 1 Maja i 1 Listopada
w srebrze dnia 2go Stycznia i 1go Lipca każdego roku,
wypłacają się **bez żadnych straceń** tytułem podatku lub innym jakim-
kolwiek.
- Nakoniec na zasadzie ustawy z d. 2 Lipca 1868 r. Nr. 93 dz. pr. p.
**Listy Zastawne mogą służyć do lokacyi funduszy
sierocińskich, instytucyjowych i depozytowych, rów-
nież jako kaucye w stosunkach kontraktowych
i służbowych.**

Listy Zastawne i Dłużne Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziem-
skiego są do nabycia po kursie dziennym:

w **Krakowie**: w Galicyjskim Zakładzie Kredytowym Ziemskim,
w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu,

we **Lwowie**: w Galicyjskim Banku Kredytowym,

w **Tarnowie**: w Filii Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego,

w **Warszawie**: w Banku handlowym,

w **Wiedniu**: w Lombard und Escompte-Bank, Kärntner-Strasse 10,

w **Berlinie**: w Norddeutsche Grundcredit Bank,

w **Ołomuńcu**: u A. C. Lederer,

w **Bernie**: w kantorze Laur. Herber,

w **Gracu**: w kantorze C. Pruckmayer & Comp.,

w **Bozen**: w kantorze D. Lehman.

Zapadłe Kupony wypłacają się we wszystkich powyżej wymienio-
nych instytucjach.



Największy nowo zaopatrzony Magazyn broni

F. J. Demmera w Krakowie

przy głównym Rynku pod l. 51 naprzeciw strażnicy wojskowej,
polecą Szan. Publiczności szczególnie Broń palną wszelkiego rodzaju, według najnow-
szych systemów, jakoteż wszelkich przyborów do polowania i szermierki; skład główny
wszelkich naboży niezawodnych p. Eley Brothers z Londynu; jedyny skład słynnych
brzytw szwajcarskich Jacques Lecoultra, Parfumerji i przyborów toaletowych z pier-
wszorządnych fabryk zagranicznych. Portmonetki, pudełka na zapalki, laski, bagoci,
spirytus, harapy; wielki wybór kufłów i wszelkich artykułów do podróży. — Pałazę
dla PP. oficerów piechoty i konnicy, jakoteż wszelkie przybory do umundurowania.
Ceny umiarkowane stałe, mianowicie: Krucice od 1 zlr., Rewolwery od 6 zlr.,
Pojedynki od 7 zlr., Dubeltówki od 14 zlr., Lefauchówki od 29 zlr., Lancastrowski 46 zlr.,
Broń i brzytwy sprzedaje pod największą gwarancją, broń przyjmuje w zamian
i do reparacyi. — Kompletnie cenniki na żądanie franco i gratis. (2100-2-)

Pompy do ruchu ręcznego i zapomocą siły.

Munka nowe c. k. wyl. uprz.

podwójnie działająca powszechna pompa ssąca i tłocząca bez
wentylów tioku,

całkiem zwykła, bardzo działająca i najtrwalsza pompa ssąca i tłocząca, zdolna do wszelkiej
głębokości studziń lub szybów i zarówno jako *czajka* do studziennego do ruchu ręcznego, jakoteż
pompa *fabryczna*, *szpachla*, *przenośna* do wody i t. d. do ruchu przewodowego i bezpo-
średniego ruchu zapomocą pary urzędowa, zasługuje na najlepsze polecenie;

Camerona bezpośrednio działające pompy parowe;
Friedmann c. k. wyl. uprz. bezpośrednio działające

**Pompy do zasilania kotła, pompy parowe i pompy parowe
do zacierni;**

**Pompy szybowe, pompy do budowl, pompy odśrodkowe, gno-
jówki, pompy łańcuchowe;**

Originalna amerykańska **WODOCIŁA**
WODOCIŁA **WODOCIŁA** **WODOCIŁA**
pompy ssące i tłoczące **Cowlinga & Comp.**
przenośne silniki ognikowe i osrodkowe

zupelne urządzenia do wydobywania i pompowania wody
do bezpośredniego ruchu zapomocą pary lub maszynami wraz z wszelkimi do tego potrzebnymi,
kotłami parowymi, maszynami parowymi, rurami, zmianami, wentylami i kurkami, poleca i do-
starcza punktualnie (2063-3-6)

Jakób Munk, inżynier,

w Wiedniu, Maximilianstrasse Nr. 11.

Odpowiedzialny rządca Drukarni Józef Lakociński.